NASZ DOM RZESZÓW DZIECIOM

NR 2(148)
LUTY 2024

Pluszak

Akwarela będąca ilustracją do wydawnictwa z Myszką Miki i Minnie.
Zbiory Muzeum Dobranocek w Rzeszowie

Marta Daraż

Jaga Łamaga

Czy ktoś słyszał o Jadze,
pewnej babie Łamadze?
A ja coś o niej wiem
i opowiem, bo chcę!

Nie miała na głowie strąków
i bała się pająków.
Zamiast w kociołku
mieszać wciąż paćkę,
to na leżaku
leżała plackiem.

Co weszła na miotłę –
ryms na podłogę!
Aż kot z rozpaczy
łapał się za głowę.

Takie z niej było
leniwe prosię,
że zapomniała upiec
upiec Małgosię!

Z Jasiem wieczorem
grywała w szachy,
które znalazła
gdzieś na dnie szafy.

Wreszcie wysłała
dzieciaki z powrotem,
podobno podwiozła
do domu stopem!

Chodziły też o niej
straszliwe słuchy,
nie przyrządzała
zupy z ropuchy!

Nie chciała wcale
wyczyniać czarów,
ani gotować
wywarów z komarów!

Jaga gra w szachy

Jaga spada z moitły

Jaga w domu

Wreszcie uznano,
w mieścinie przy lesie,
niech się ta baba
w końcu wyniesie!

Rzecz zrozumiała –
zła Baba Jaga,
lecz komu potrzebna
taka Łamaga?

Wszystkie te plotki
przyniosły Jadze
dwa czarne kotki.

A ona wówczas,
nie myśląc wiele,
ze swojej chatki
na kurzej stopce
zrobiła dziwną karuzelę.

Kręciła się na niej
szybko i szybciej,
potem zawrotnie,
aż chatka zniknęła
gdzieś bezpowrotnie!

Teraz Łamaga
ma wszystko w nosie,
a mieszka, to pewne,
w dalekim Kosmosie!

I stamtąd, oczywista,
wysyła kotu
wieści w listach.

A on, czytając liczne strony,
Czuje się kotem
bardzo uczonym!

Zilustrowała Emilka Paulukiewicz

Nina Opic

Choinka spełnionych marzeń

Taki właśnie tytuł nosił spektakl teatralny wystawiony na początku stycznia przez Studio Aktorskie „Marzenia" działające przy Rzeszowskim Domu Kultury – Filia Przybyszówka. Od jesieni dwanaścioro dzieci w wieku 6–10 lat bardzo aktywnie uczyło się swoich ról, a były to role niezwykłe: Król (Robert Borkowski), Królowa (Julia Reguła), Królewna (Ania Buchkivska), Dama Dworu (Nina Szerla), Doradca Dworu (Roman Buchkivski), Rycerz (Hubert Jezior), Skarbnik (Kuba Jezior), Egipska Księżniczka (Pola Szmajdzińska), Kopciuszek (Kinga Wójcik), Sierotka Marysia (Hania Wójcik), Czarodziejka (Lila Czerkies), Bosman (Nikodem Borkowski) i Leśna Wróżka, czyli ja – Nina Opic.

Fot. Szymon Szmajdziński

– Przybyłam tutaj na latającym dywanie, bo zawsze chciałam zobaczyć prawdziwą choinkę – powie Noella po swoim egipskim tańcu.

Kopciuszek dostanie piękną suknię, aby mogła iść na wymarzony bal, a Bosman (z pirackiego statku) w dziwnym zamku pozna przyjaciół.

W dniu występu dowiedzieliśmy się, że zaraz po nas rozpoczną się w całym mieście koncerty, aby pomóc małej dziewczynce w jej ciężkiej operacji poza Polską. Byliśmy wszyscy bardzo przejęci, może dlatego trochę głos nam drżał, gdy śpiewaliśmy:

Pamiętaj, każdy w sercu ma marzenia swe,
Pamiętaj, to się spełni, jak się bardzo chce!

Zawsze trzeba mieć swoje marzenia i starać się je spełniać. I nieważne, ile ma się lat.

Regina Nachacz

Papużka św. Walentego

Dzisiaj, na walentynki,
chłopiec dla swej dziewczynki
podaruje serduszko
z kolorową papużką.

Ta papużka rozgada,
jaka to młodzież rada,
jaki wzięty święty,
uśmiechnięty Walenty!

Rys. Stanisław Pilip, lat 5, opiekunka Maria Rak; Gminne Przedszkole w Malawie

Kultowi bohaterowie Disneya: Myszka Miki i Minnie

Muzeum Dobranocek
ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie
ul. Mickiewicza 13, 35-064 Rzeszów
tel. + 48 748 36 51
www.muzeumdobranocek.pl

Wystawa „Disney – 100 lat magii" cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno małych, jak i dorosłych zwiedzających, warto więc przybliżyć słynnych bohaterów wykreowanych przez twórców legendarnego studia, których można spotkać w Muzeum Dobranocek w Rzeszowie.

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci ze świata animacji jest Myszka Miki. Nie każdy jednak wie, że historia jej powstania wiąże się z przełomem w życiu Walta Disneya, kiedy to utracił pracę oraz prawa do innego bohatera – królika Oswalda – i wraz z ówczesnym przyjacielem, rysownikiem Ube Iwerksem, musiał zaczynać wszystko od nowa. Za pomysłodawcę postaci Myszka Miki powszechnie uznawany jest sam Walt Disney, usposobienie bohater ponoć zawdzięcza słynnemu komikowi Charlie Chaplinowi, a imię żonie Walta, Lillian, której nie podobało się pierwotne – Mortimer. Wielki wkład w powstanie bohatera ma autor jego projektu plastycznego, wieloletni współpracownik Ube Iwerks, który w efekcie wielu prób wykreował całkiem nową postać, bardzo sprytnie przekształcając wspomnianego królika w niezwykłą mysz.

W 1928 roku studio Disneya stworzyło pierwszy film krótkometrażowy z Myszką Miki *Szalony samolot* (*Plane Crazy*), po którym wkrótce powstał *Galopujący Gaucho* (*The Gallopin' Gaucho*) – niestety oba filmy nie przyniosły spodziewanego rezultatu. Niezniechęceni porażką twórcy w tym samym roku wyprodukowali trzeci film pt. *Parowiec Willie* (*Steamboat Willie*), którego premiera odbyła się 29 lipca 1928 roku. Był to pierwszy animowany film dźwiękowy, który okazał się przełomem w historii i odniósł niebywały sukces. Popularność tej nieco ponad siedmiominutowej animacji oraz udźwiękowienie dwóch poprzednich filmów z Myszką Miki sprawiły, że bohater na stałe zagościł na ekranach, zdobywając rzesze wielbicieli.

Miki był pierwszym bohaterem animacji, który przemówił na ekranie – głosem samego Disneya, który początkowo sam zajmował się dubbingiem, wygłaszając słynne „Hot dog! Hot dog!". Miało to miejsce w filmie *W wesołym miasteczku* (*The Karnival Kid*), który swoją premierę miał 23 maja 1929 roku.

W 1932 roku Walt Disney za stworzenie Myszki Miki otrzymał nagrodę Akademii Filmowej.

Z czasem zarówno wygląd, jak i charakter postaci się zmieniał, ale od pierwszego sukcesu bohater stał się ikoną studia Disneya i jego wielu przedsięwzięć pozafilmowych, a także symbolem amerykańskiego optymizmu i energii. Bohater wystąpił w ponad 130 filmach oraz 330 komiksach. W 1978 roku – jako pierwszy z fikcyjnych bohaterów – Miki pojawił się w Hollywoodzkiej Alei Gwiazd w Los Angeles.

Myszka Minnie to stworzona przez Walta Disneya dziewczyna Myszki Miki. W przeciwieństwie do swobodnego Mikiego jest elegancka i rozsądna. Znana jest z miłego

usposobienia i upodobania do sukienek w kropki i dużych kokard na głowie inspirowanych modą lat 20. XX wieku. Po raz pierwszy pojawiła się u boku Mikiego w krótkim metrażu *Parowiec Willie*. Jej pierwsze wypowiedziane na ekranie słowa „Yoo-hoo!" stały się charakterystycznym powiedzonkiem tej postaci.

W latach 30. Minnie często pojawiała się w przygodach Mikiego. Dekadę później występowała już w roli drugoplanowej, często też towarzyszyły jej kociak Figaro i pies Pluto. Wystąpiła w ponad 70 filmach. W latach 50. na prawie trzy dekady całkowicie zniknęła z ekranów, by powrócić dopiero w 1988 roku wraz z premierą programu telewizyjnego *Totally Minnie*, w którym po raz pierwszy w swojej historii zagrała główną rolę. W 2018 – czterdzieści lat po Myszce Miki, za swój wkład w historię animacji Minnie została wyróżniona własną gwiazdą w Hollywoodzkiej Alei Sław.

Katarzyna LUBAS,
dyrektor Muzeum Dobranocek w Rzeszowie

TEATR MASKA

teatr maska

35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 13
tel. (17) 862 68 08, 862 57 17,
faks (17) 850 13 67
www.teatrmaska.pl
e-mail: teatrmaska@teatrmaska.pl
Biuro Organizacji Widowni:
tel. (17) 850 13 60, 852 06 14, 850 13 65

Spektakle w lutym i marcu 2024

- Kajtuś Czarodziej
- Statek Noego
- Alicja w Krainie Czarów
- Pradawne drzewo
- Cień i Jeż (prapremiera 2 marca, godz. 16.30)
- Zaginiony świat
- Czterej muzykanci z Bremy

STATEK NOEGO

Scenariusz i reżyseria Katarzyna Kawalec, scenografia i lalki Areta Magdalena Puchalska, muzyka Radosław Bolewski. Obsada: Jadwiga Domka, Tomasz Kuliberda.

Fot. HaWa

Podobno dawno, dawno temu podczas wielkiej ulewy pod wodą znalazło się wiele lasów, łąk, całych krain... Deszcz padał tak długo, że woda zakryła nawet góry i cały świat zamienił się w wielkie morze. Noe jednak, zanim to się stało, wybudował swój wspaniały statek. A kto się na nim znalazł? Chcecie się dowiedzieć? Zapraszamy w ten rejs niesamowitym statkiem, na pokładzie którego znaleźć można wszystkie zwierzęta, o których tylko potraficie pomyśleć.

Franek Kulka

Rozlane mleko

Rys. Zuzanna Drwięga, lat 6, opiekunka Marzena Sondej; Gminne Przedszkole w Malawie

Trącił kot niechcący
swą łapką miseczkę,
no i teraz płacze
nad rozlanym mleczkiem.

Usłyszał to piesek,
przyjaciel najlepszy,
i podbiegł szybciutko,
aby go pocieszyć.

– Też mi wielka rzecz,
każdemu się zdarza,
to zbyt błahy powód,
żeby się tak mazać!

Gdy się coś wydarzy,
to się nie odstanie,
nic tu nie pomoże
bezsilne płakanie.

Trzeba zacząć działać,
mój koteczku drogi,
pomogę ci sprzątnąć
to mleko z podłogi.

Rady przyjaciela
brzmiały dość roztropnie,
wnet kotek zrozumiał,
że czasu nie cofnie.

Przestał szlochać zatem
i już bez zwlekania
zabrali się razem
z pieskiem do sprzątania.

Wspólnymi siłami
wylizali plamy,
bo nie ma co płakać
nad mlekiem rozlanym.

Edward Guziakiewicz

Gruszka i pietruszka

Rzekła gruszka do pietruszki:
Gruszki mają ładne brzuszki!
A pietruszka na to skromnie:
Chwalisz swoje? Pomyśl o mnie!

Kompot? Owszem! Marmolada,
cały dom się tym zajada.
Jednak zupa bez pietruszki
jest jak marne danie z puszki.

Kupisz klatkę, kup papużki,
zupy nie ma bez pietruszki.

Rys. Natalia Kawaliło, lat 3, opiekunka Magdalena Ulman; Gminne Przedszkole w Malawie

Jadwiga Buczak

Przygody pieska Miśka i jego przyjaciół (10)

Usiedliśmy grzecznie i przysłuchiwaliśmy się dyskusji. Bociany głośno klekotały, wyciągały szyje, machały skrzydłami. Ustalono, że pierwsze lecą bociany, które nie mają dzieci, potem młodzież, a za nimi ich rodzice. Bocania młodzież chyba trochę się nudziła, bo stała z boku i wesoło popiskiwała. Zaczęło się ściemniać.

– Wiesz, jestem głodny, co dzisiaj będzie na kolację?

– Ty jak zwykle tylko o jedzeniu. Nie wiem, co będzie na kolację, ale na pewno coś dobrego.

– To biegniemy do domu?

– Biegniemy! Do zobaczenia na wiosnę! Szczęśliwej drogi!

– Do zobaczenia! Pilnujcie naszych gniazd!

I pobiegliśmy sprawdzić, co mamy w mojej miseczce na kolację.

PIKSEL

Nastała jesień. Był piękny dzień. Słońce świeciło, kolorowe liście szeleściły pod łapkami. Cudownie było wskakiwać w te liście i szukać kolorowej piłeczki, którą rzucała nam Jagusia. Czarek nie złapał.

– Czarek gapa! – szczeknąłem do przyjaciela.

– Nie gapa – odszczeknął – jakiś nowy – i wskazał głową na małego kundelka.

Spojrzałem w tamtą stronę. Zobaczyłem Marylkę, przyjaciółkę Jagusi i co to? Kto to? Był trochę mniejszy ode mnie. Kudłaty, czarnobrązowy i taki jakiś długi. Uszy miał kłapciate i krótkie krzywe łapki.

– Nie jest taki przystojny jak ja – pomyślałem.

Na nasz widok pochylił się, a właściwie rozpłaszczył na trawie.

– Nie bój się – podszedłem do nowego – ja mam na imię Misiek, a to jest Czarek.

– Jestem Piksel – szczeknął cichutko, że ledwo dosłyszałem.

– Piksel? Dziwne imię.

– Takie dali mi w schronisku.

– W schronisku?

– To takie miejsce dla bezdomnych piesków.

– To gdzie wcześniej mieszkałeś?

– Nie pamiętam.

– A jak się wcześniej nazywałeś?

– Nie pamiętam.

Popiskiwał cichutko z pochyloną nisko głową.

– A gdzie masz ogon? – wtrącił się Czarek.

– Nie wiem.

Jego duże brązowe oczy były pełne łez.

– W tym schronisku to byłem długo. Mieszkałem w kojcu z dwoma kumplami – zaczął cichutko opowiadać – a potem przyszły człowieki. Jeden duży, drugi mały i mnie wzięli.

– Mówi się ludzie.

– Noo, ten duży ludź wsadził mnie do auta i tu przywiózł. I jestem. I nie wiem, co będzie dalej.

Cały czas popiskiwał cichutko z opuszczoną głową i nie patrzył nam w oczy.

– Będzie dobrze! – machnąłem przyjaźnie ogonem.

– Nie bałeś się jechać autem? – zagadnął z niedowierzaniem Czarek.

– Bałem. Bardzo.

– Ja też raz jechałem autem i wcale się nie bałem.

Akurat, pomyślałem, ale się nie odezwałem.

– Ja się wszystkiego boję – pisnął Piksel.

– Nie ma czego, a jak będziesz głodny, to u Miśka jest pełna miska, o zrymowało mi się! – ucieszył się Czarek.

– Nie jestem głodny. Mam swoje miseczki, poduszeczkę, kocyk.

Słowa: Regina Nachacz Muzyka: Renata Kątnik

Luty lodem skuty

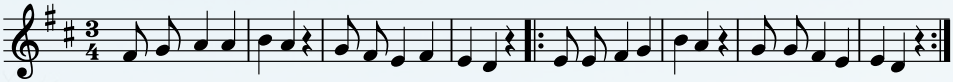

Za oknami Luty
w kozaczki obuty,
w grubaśny kożuszek,
pochwalić go muszę.

Uszanka na głowie,
ciepły szal, dopowiem,
rękawice z wełny
i obrazek pełny.

Luty lodem skuty
nie podziela smuty,
takie życie kocha
i Alan, i Zocha.

Złote słonko świeci,
a na polu dzieci
rzucają śnieżkami,
chcą się bawić z nami.

Mocno dziś zawiało
więc śniegu niemało,
w chacie już na czatach
gorąca herbata.

Mili moi goście,
Lutego zaproście,
z babcią zje szarlotkę,
pobawi się z kotkiem.

Rys. Amelia Kuczma, lat 5, opiekunka Magdalena Dziobak;
Gminne Przedszkole w Malawie

Pluszak dodatek miesięcznika NASZ DOM RZESZÓW
35-103 Rzeszów, ul. Hanasiewicza 4/210, www.naszdom.rzeszow.pl, rzeszow@wbxstudio.pl
Redaktor naczelny – Jerzy Maślanka (602 377 303)
Redaktor prowadzący – Ryszard Zatorski (507 004 026), red. tech. Grzegorz Wójtowicz
Współpraca: Alicja Ungeheuer-Gołąb, Katarzyna Lubas, Nina Opic, Regina Nachacz, Renata Kątnik, Marta Daraż, Brygida Korab